

11. Globalny kapitalizm i jego oblicza

„Chciwość jest dobra!” – słowa wypowiedziane przez Michaela Douglasa w filmie *Wall Street* w 1987 roku są nadal aktualne. Najnowszy kryzys finansowy, który rozpoczął się wraz z upadkiem banku Lehman Brothers we wrześniu 2008 roku, spowodował kilkuletnie załamanie gospodarcze i – jednocześnie – na nowo przywołał dyskusję nad fundamentami systemu. Padały pytania o rolę wartości w kapitalizmie, odpowiedzialność społeczną biznesu, a także świadomość obywateli w aktywnym gospodarowaniu posiadanymi zasobami¹.

Pogarszająca się sytuacja gospodarcza, wzrastające nierówności społeczne i narastające trudności w bieżącym funkcjonowaniu, szczególnie w państwach rozwiniętych, doprowadziły do powstania ruchów społecznych sprzeciwiających się jednowymiarowemu, neoliberalnemu, obliczu kapitalizmu, powiązanego ze sferą zysków, kosztów, obowiązków i statystyk ekonomicznych. Sukcesem ruchu *Occupy Wall Street!* (zob. rozdz. *Demokracja jako wyzwanie globalne*) było ukazanie potrzeby wyobrażenia sobie innego oblicza kapitalizmu, w którym wartości będą mieć znaczenie². Równość, wolność, braterstwo, ale również sprawiedliwość to istotne elementy społecznego porządku, które w kapitalizmie przestały mieć kluczowe znaczenie, a na skutek działań ruchu *Occupy!* przebiły się do medialnego mainstreamu. Społeczna mobili-

¹ L. Dowbor, *Demokracja ekonomiczna*, tłum. Z. Kowalewski, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2009, s. 214–215.

² L. A. Kaufmann, *Teologia konsensusu*, [w:] J. Kapela, M. Kropiwnicki (red.), *Occupy! Sceny z okupowanej Ameryki*, tłum. B. Szelewa, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2012, s. 63–65.

zacja była szczególnie ważna w państwach, gdzie od wielu lat dyskusja polityczna miała charakter pozorny, a realne problemy nie były rozwiązywane. Co jednak istotne, demonstranci doskonale wiedzieli, czego nie chcą: wyzysku, niesprawiedliwości, braku szans i możliwości rozwoju. Jednakże przy próbie sformułowania pozytywnej alternatywy pojawiały się trudności i wątpliwości, które szybko były wykorzystywane w bieżącej grze interesów³.

Obserwując trwałość systemu gospodarczego na przestrzeni lat, można zauważyć potencjał dostosowywania się kapitalizmu do zmieniających się okoliczności i uwarunkowań zewnętrznych. Kapitalizm XXI wieku ma niewiele wspólnego z jego XIX-wiecznym pierwowzorem, a myśli i idee twórców podwalin teoretycznych kapitalizmu (m.in. Adama Smitha) są wtórnie dopasowywane do rzeczywistości, nadając jednocześnie starym pojęciom nowe, współczesne znaczenie⁴. Dlatego też warto przyjrzeć się rozwiązaniom, które mają znaczny potencjał zmiany i które mogą wpłynąć na dalszą dyskusję o bardziej sprawiedliwym obliczu kapitalizmu.

Zmiana systemu gospodarczego

Wielu przedstawicieli ruchu alterglobalistycznego zwracało uwagę na potrzebę drastycznej zmiany podstaw systemu gospodarczego (zob. rozdz. *Alterglobalizm i krytyka procesów globalizacji*). Naomi Klein od wielu lat piętnuje rynkowy fundamentalizm na wielu polach⁵. Podkreśla zbytnią koncentrację na zyskach, bezrefleksyjne traktowanie człowieka jako konsumenta, a w ostatnich latach coraz częściej podejmuje temat wpływu systemu gospodarczego na los naszej planety w kontekście zmian klimatycznych. Joseph Stiglitz ukazuje blaski i cienie procesu

³ M.A. Catania, *Ruch Oburzonych się organizuje*, „Krytyka Polityczna” 2011, nr 29, s. 245–246.

⁴ P. Mattick, *Biznes się kręci*, tłum. Praca zbiorowa, Oficyna Wydawnicza Bractwa „Trójka”, Poznań 2014, s. 113.

⁵ N. Klein, *To zmienia wszystko. Kapitalizm kontra klimat*, tłum. H. Jankowska, K. Makaruk, Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2016, s. 32–36.

globalizacji⁶. Podkreśla nadmierny wpływ centrum światowej gospodarki na losy państw peryferyjnych oraz nierównowagę gospodarczą, która doprowadziła do kryzysu finansowego z 2008 roku. Punktem odniesienia staje się koncepcja systemu-świata, zaproponowana przez amerykańskiego socjologa Immanuela Wallersteina, która została skonstruowana na przełomie lat 60. i 70. XX wieku. Wpisywała się w nurt *teorii zależności* (reprezentowanej m.in. przez Raula Prebisha oraz Hansa Singera), w ramach której kluczowymi kategoriami opisu są relacje pomiędzy centrum a peryferiami. Dla Immanuela Wallersteina, w wymiarze realnym, istotne stało się dostrzeżenie bezalternatywnego funkcjonowania permanentnej peryferyjności, mimo formułowanych w międzyczasie koncepcji modernizacyjnych (m.in. w krajach afrykańskich w okresie dekolonizacji – Ghana za czasów rządów Kwame Nkrumah)⁷.

Stany Zjednoczone Ameryki największym dłużnikiem

Stany Zjednoczone są państwem o największym poziomie bezwzględnego zadłużenia publicznego na świecie. W 2019 roku dług publiczny osiągnął wartość ponad 22 bilionów dolarów i od 2008 roku, a więc od początku kryzysu finansowego, urosł o 10 bilionów. Co istotne, relacja długu do PKB wynosi 105% (największe względne zadłużenie to wciąż Japonia – w 2019 roku 240%, ale Niemcy – ok. 60%,). Znaczny przyrost długu publicznego może stanowić istotne wyzwanie gospodarcze, ale równie istotne staje się zadłużenie prywatne samych obywateli, np. zadłużenie osiągnięte za pomocą 480 milionów kart kredytowych wyniosło w 2019 roku prawie 900 milionów dolarów. Rośnie również oprocentowanie kart kredytowych, co powoduje, że wiele długów jest niemożliwych do spłacenia. Również poszczególne grupy obywateli mają znaczne zobowiązania finansowe: ok. 170 tysięcy absolwentów uczelni wyższych posiada dług studencki przekraczający ponad 200 tysięcy dolarów! Wyraźnie widać, iż system finansowy w Stanach Zjednoczonych zakłada wykorzystywanie środków do bieżącej konsumpcji oraz odkładanie spłaty zadłużenia w przyszłości. Jest to problem społeczny i polityczny, szczególnie w sytuacji załamania gospodarczego.

⁶ J. Stiglitz, *Globalizacja*, tłum. H. Simbierowicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 197.

⁷ P. Śpiewak, A.W. Jelonek, *Immanuel Wallerstein i jego paradygmat*, [w:] I. Wallerstein, *Koniec świata jaki znamy*, tłum. M. Bilewicz, A. Jelonek i inni, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2004, s. 9.

Grona gniewu, John Steinbeck, 1939

Kryzys lat 20. XX wieku zmusza rodzinę Joadów do migracji i udania się w podróż do mitycznej Kalifornii, gdzie będą mogli rozpocząć życie na nowo, gdzie pomarańcze są słodsze, gdzie ziemi jest tak dużo, że wystarczy dla wszystkich... John Steinbeck, który za tę powieść otrzymał w 1940 roku Nagrodę Pulitzera, w sugestywny sposób przedstawił na kilkuset stronach realia funkcjonowania amerykańskiej rodziny w czasach wszechobecnej społecznej apatii. Pomimo braku jakiegokolwiek pomocy, narażenia na szykany i oszustwa ze strony bandytów, bohaterowie każdego dnia skutecznie walczą o przetrwanie dzięki istniejącym więzom rodzinnym. System kapitalistyczny opisany szczegółowo i w bardzo przekonujący sposób przez Johna Steinbecka jawi się czytelnikom jako miejsce, w którym wszyscy walczą o przetrwanie, korzystając z wszystkich dostępnych środków i zasobów.

Wskazane poglądy nie są już zderzane z wyobrażeniem z lat 90. ubiegłego wieku o jednoznacznej wizji kapitalizmu w wersji neoliberalnej, a podlegają wielowymiarowej dyskusji. Wydaje się, że kluczowym wydarzeniem było zderzenie modelu gospodarki wolnorynkowej z rzeczywistością, wykreowaną nie tylko przez wieloletnie nadużycia, ale również rzekomo nieograniczone możliwości. Raj Patel, analizując zasady, którymi kieruje się społeczeństwo rynkowe, przypomina, iż wiara we wszechmocną rolę rynku jako niezależnego regulatora jest oparta na nieracjonalnych przesłankach. Co więcej, wiara ta często

ujawnia się również wśród przedstawicieli instytucji, którzy pełnią funkcje regulacyjne i kontrolne (m.in. brak reakcji i korekty kursu Rezerwy Federalnej za czasów rządów Alana Greenspana)⁸. Cykliczność kryzysów w gospodarce wolnorynkowej jest wpisana w cykl koniunkturalny i brak działań przygotowawczych należy określić jako niezrozumiały. Szczególnie, że kryzysy, które występowały w przeszłości (Wielki Kryzys – lata 20. ubiegłego wieku, problemy „azjatyckich tygrysów” – 1997, bańka na rynku dotcomów – 2000), powinny umożliwić nam podjęcie stosownych działań już teraz, by zmienić oblicze systemu⁹.

⁸ R. Patel, *Wartość niczego*, tłum. H. Jankowska, Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2010, s. 9–12.

⁹ L. Dowbor, *Demokracja ekonomiczna...*, s. 214–215.

Propozycje zmian w obrębie systemu kapitalistycznego

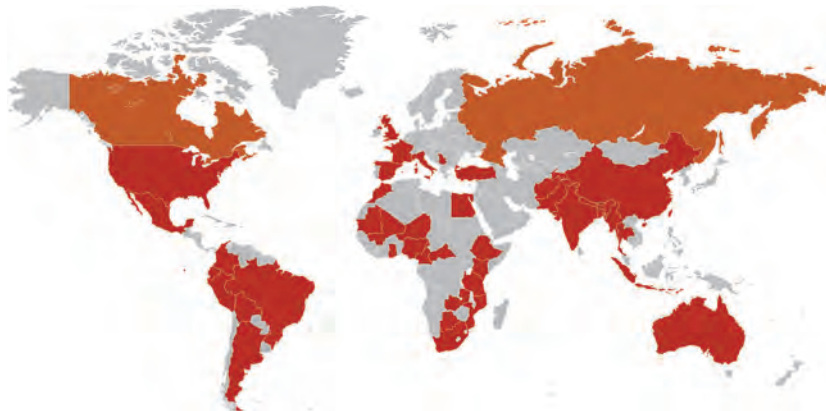
Projekty zmiany można podzielić ze względu na zakres proponowanych rozwiązań: od podejścia sytuacyjnego i punktowego (Hernando de Soto oraz Muhammad Yunus) do podejścia transformacyjnego, przeobrażającego rzeczywistość na wielu polach (Ladislau Dowbor oraz Thomas Piketty).

De Soto oraz Yunus są autorami koncepcji, wedle której niewielkie, potencjalnie możliwe do wdrożenia, projekty miały przynieść efekt w postaci zmiany losów milionów ludzi, ze szczególnym uwzględnieniem biednych z globalnego Południa. Dowbor i Piketty są przedstawiani jako autorzy kompleksowych rozwiązań, sformułowanych w oparciu o badania konkretnych przypadków (Brazylia oraz państwa rozwinięte) w jasno określonym czasie (przełom XX i XXI wieku). Wszystkie projekty, mimo że tak różne od siebie, łączy diagnoza, ilustrująca potrzebę zmian (m.in. znaczny poziom nierówności, brak dostępu do środków produkcji). Są to również projekty, w których przedstawione zostały kluczowe problemy i wyzwania (m.in. bardziej sprawiedliwy podział uzyskiwanych zysków) oraz chęć zaproponowania rozwiązań zmieniających na lepsze fundamenty gospodarki wolnorynkowej.

Projekty sytuacyjne

De Soto, peruwiański ekonomista, w swoich badaniach skupił się na kwestii niewystarczających zasobów, którymi dysponują mieszkańcy globalnego Południa. Gospodarka wolnorynkowa opiera się na własności prywatnej i wykorzystywaniu środków, które ludzie mają w posiadaniu lub władają nimi dzięki tytułom prawnym. Tymczasem większość ludzi na świecie nie posiada nic lub tylko tyle, ile jest potrzebne do przeżycia. O akumulacji środków, oszczędzaniu oraz wykorzystywaniu posiadanych zasobów w działania inwestycyjne nie może być mowy. Ideą przewodnią peruwiańskiego ekonomisty jest poprawienie statusu majątkowego ludzi poprzez nadanie im tytułów

Zaangażowanie Grameen Banku w projekty społeczne w wymiarze globalnym w 2016 roku



Źródło: Grameen Creative Lab Overview.

Zaangażowanie w projekty społeczne (m.in. mikrokredyty) Grameen Banku na świecie w XXI wieku. Jest to bank powstały w latach 70. ubiegłego wieku w Bangladeszu, oferujący pożyczki dla najuboższych, dzięki czemu mają oni możliwość skorzystania ze środków na inwestycję i rozpoczęcie tzw. małej przedsiębiorczości. Na mapie przedstawione zostały przedstawicielstwa instytucji i zaangażowanie projektowe w poszczególnych regionach świata, ze szczególnym uwzględnieniem państw Globalnego Południa. Warto zwrócić uwagę na *Grameen Creative Labs*, będące siecią organizacji rozwijających idee mikrokredytów.

majątkowych m.in. do ziemi, którą użytkują lub na której zbudowali swój dom. Projekt przygotował na podstawie badań empirycznych, zrealizowanych w latynoamerykańskich slumsach, gdzie realnym problemem jest tymczasowość przyjętych rozwiązań infrastrukturalnych oraz uwolnienie energii osobistej i przedsiębiorczości, tłamszonej dotychczas przez zbędną biurokrację¹⁰. Podobnymi przesłankami kierował się brytyjski ekonomista, Muhammad Yunus, który za swoją działalność otrzymał w 2006 roku Pokojową Nagrodę Nobla. Uważał, iż kluczowym problemem jest brak prywatnych środków finansowych,

¹⁰ H. de Soto, *Tajemnica kapitału – dlaczego kapitalizm triumfuje na zachodzie, a zawodzi gdzie indziej*, tłum. S. Czarnik, Wydawnictwo Fijorr Publishing, Warszawa 2002, s. 38–39.

które rodziny w Bangladeszu mogłyby wykorzystać na inwestycje, które nie tylko pomnożyłyby posiadane zasoby, ale spowodowałyby również zmianę społeczną. W tym właśnie celu pożyczki były udzielane kobietom i to przez nie były zarządzane. Efektem programu mikropożyczek (spłacanych w ratach rozciągniętych w czasie, na procent wyższy niż w bankach komercyjnych, ale niższy niż u lichwiarzy) było zwiększenie poziomu przedsiębiorczości, wzrost konsumpcji w społeczeństwie i realna zmiana sytuacji tysięcy ludzi¹¹.

Oba wspomniane projekty niosą ze sobą wiele zagrożeń: zbyt entuzjastyczne założenia; wykorzystanie sytuacji ludzi biednych (m.in. oferowana pomoc jest bardzo często jedyną możliwą ofertą); obostrzenia, by z niej skorzystać są znaczne (m.in. bardzo wysokie odsetki w przypadku mikropożyczek). Jednakże propozycje te stanowią istotny wkład w dyskusję o możliwościach przeobrażenia systemu wolnorynkowego, dzięki możliwościom, które w tymże systemie drzemią, ale nie są efektywnie wykorzystywane¹².

Projekty transformacyjne

Projektami transformacyjnymi są z pewnością koncepcje nowego *kapitału* Thomasa Piketty'ego i *demokracji ekonomicznej* Ladislana Dowbora. Dla obu autorów punktem wyjścia jest niezgoda na niesprawiedliwy ład globalny, ustanowiony celowo, by akumulować jeszcze więcej środków finansowych. Nierówności społeczne stają się w tej optyce efektem przemysłanych i zorganizowanych działań podejmowanych przez korporacje, a jakakolwiek próba zmiany sytuacji indywidualnej jest w praktyce niemożliwa, gdyż uwarunkowania zewnętrzne mają znaczną przewagę nad chęciami i podejmowanymi aktywnościami. Francuski ekonomista doszedł do wniosku, iż posiadanie władzy nad kapitałem

¹¹ M. Yunus, K. Weber, *Creating a world without poverty: Social Business and the Future of Capitalism*, Public Affairs, New York 2007, s. 51.

¹² M. Gniadek, *Mikrofinanse jako alternatywna droga rozwoju*, [w:] M. F. Gawrycki (red.), *Krytycznie o rozwoju. Alternatywne wizje współczesnego świata*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 79.

Niesprawiedliwość społeczna w w przemyśle odzieżowym

Krawcowe w kambodżańskiej szwalni

Fot. Chhor Sokunthea / World Bank

Kupując w Polsce nową sztukę odzieży, miejmy świadomość, iż została najprawdopodobniej uszyta w państwie, gdzie związki zawodowe nie istnieją, a wynagrodzenia są tak niskie, że coraz więcej produkcji przenosi się z drogich (dla producentów) Chin do m.in. Kambodży czy Bangladeszu. Koszt uszycia koszuli w USA wynosi 13,22 dolara, z czego 7,47 dolara stanowią koszty pracy. Wyprodukowanie identycznej koszuli w Bangladeszu kosztuje już tylko 3,72 dolara, a koszt pracy to zaledwie 22 centy! Zarazem płaca minimalna wynosi 3000 taka, co stanowi równowartość około 28,30 euro. Oznacza to, iż pracujący w szwalniach zarabiają poniżej 1 euro dziennie. Praca odbywa się bardzo często w niezwykle trudnych warunkach. W 2013 roku doszło w Bangladeszu do najtragiczniejszej w skutkach katastrofy w fabryce odzieży. W zawalonych budynkach szwalni zginęło wówczas 1127 osób.

w XXI wieku jest kluczowe i ten element systemu należy zmienić poprzez m.in. ograniczenie koncentracji środków finansowych, które nie służą inwestycjom, a także wzmocnienie roli państw i organizacji międzynarodowych poprzez funkcję kontrolną na rynkach kapitałowych¹³. Próba zastanowienia się, jak powinien wyglądać nowy ład gospodarczy, wydaje się kluczowa, gdyż w znacznej mierze określa ona realne możli-

¹³ T. Piketty, *Kapitał w XXI wieku*, tłum. A. Bilik, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015, s. 288.

wości dla każdego obywatela. Podobnie swój projekt demokracji ekonomicznej przedstawia brazylijski ekonomista polskiego pochodzenia, Ladislan Dowbor, który badając rzeczywistą moc oddziaływania na system przez obywateli z najniższych klas, uznał, iż jest ona minimalna lub *de facto* nie istnieje. Ludzie wykluczeni nie mają żadnego wpływu i wyboru; nie uczestniczą w wyborach; nie mają siły nabywczej; nie korzystają z dóbr publicznych.

Dlatego tak ważne jest połączenie władzy ekonomicznej z polityczną, co z kolei wymaga wdrażania projektów demokratyzujących instytucje i procesy¹⁴. Redystrybucja zasobów, kontrola nad podmiotami rynku, zmniejszenie nierówności społecznych, a także zwiększenie świadomości obywatelskiej, mogą być pomysłami na zmianę sytuacji. Pozytywnym przykładem jest brazylijskie miasto Porto Alegre, które wdrożyło w życie projekt budżetu partycypacyjnego. Mieszkańcy wspólnie podejmują decyzje nad priorytetami budżetowymi, stając się tym samym realnymi decydentami politycznym w polityce miejskiej¹⁵. Dzięki temu nie tylko mogą dbać o rozwój swojego miasta, ale stają się bardziej świadomymi swych praw obywatelami.

Na drodze do bardziej sprawiedliwego oblicza kapitalizmu

Dla oceny potencjalnej efektywności analizowanego systemu gospodarczego kluczowy wydaje się argument, iż pozostawienie poza systemem milionów osób, które nie biorą aktywnego udziału w życiu gospodarczym i politycznym, działa na jego szkodę, bo powoduje postępującą erozję, która z jednej strony może doprowadzić do działań rewolucyjnych, ale z drugiej tworzy podziały społeczne, które są niemożliwe do przewyciężenia, a dla bogatych oznaczają bezpośrednie zagrożenie, np. w postaci niebezpieczeństwa osobistego¹⁶.

¹⁴ L. Dowbor, *Demokracja ekonomiczna...*, s. 74.

¹⁵ M. Gret, Y. Sintomer, *The Porto Alegre Experiment. Learning Lessons for Better Democracy*, Zed Books, New York 2005, s. 15.

¹⁶ L. Dowbor, *Demokracja ekonomiczna...*, s. 205.

Przedstawione w rozdziale przykłady i uwarunkowania funkcjonowania systemu wolnorynkowego opierają się na zaprzeczeniu przekonaniu, iż nie ma alternatywy¹⁷. Reguły, normy i zasady są stanowione i mogą, a nawet powinny, podlegać ciągłym zmianom o charakterze dostosowawczym. Wszystkie projekty łączy idea wykorzystania idei przewodnich gospodarki wolnorynkowej do zaspokajania potrzeb współobywateli i polepszenia ich losu, dzięki wykorzystaniu mechanizmów, które są stosunkowo łatwo dostępne. Każdy z projektów jest wart odnotowania i dalszych dyskusji, gdyż kapitalizm może w XXI wieku przyjąć bardziej sprawiedliwe oblicze.

Budżet partycypacyjny w Porto Alegre

Pod koniec lat 80. XX wieku rozpoczął się w brazylijskim mieście eksperyment społeczny polegający na zwiększeniu partycypacji obywatelskiej w zarządzaniu Porto Alegre. Władze miejskie umożliwiły obywatelom wzięcie udziału w dzielnicowych spotkaniach konsultacyjnych, w ramach których przedstawiano zasady działania programu oraz zachęcano do udziału w głosowaniu. Obywatele wybierali nie konkretne projekty, ale priorytety rozwojowe na kolejny rok budżetowy, czyli podejmowali decyzje, czy należy przeznaczyć większe środki na rozwój komunikacji, edukację, kulturę, ochronę zdrowia, system wsparcia socjalno-ekonomicznego, czy też miejskich struktur organizacyjnych. Udało się nie tylko zachęcić obywateli do zwiększenia poziomu odpowiedzialności za zarządzanie miastem, ale także pobudzić ich energię do rozwiązywania konkretnych problemów. Kluczowe było przekonanie władz, iż to obywatele powinni współdecydować o sposobie wydatkowania środków z budżetu poprzez określenie konkretnych celów inwestycyjnych. Dzięki określeniu priorytetów, m.in. potrzebie skupienia się na początku lat 90. ubiegłego wieku na problemie dostarczania wody pitnej, udało się stworzyć publiczną sieć wodociągową, która swym zasięgiem objęła 98% domów w 1997 roku. Warto odnotować, iż od pierwszej dekady XXI wieku budżet partycypacyjny w Porto Alegre ulega odgórnemu ograniczeniu: zmniejszono liczbę priorytetów oraz zakres oddziaływania samego budżetu poprzez rozłożenie w czasie realizacji konkretnych projektów. Z jednej strony jest to wynik rozwiązania najważniejszych problemów z pierwotnej listy, z drugiej natomiast chęć ograniczenia samej partycypacji obywatelskiej w mieście.

Stworzone w Porto Alegre rozwiązanie było następnie wdrażane w innych miejscach na świecie, jednak z różnym skutkiem. Zazwyczaj pomijana była pierwotna idea (współudział obywateli w kształtowaniu budżetu miasta) na rzecz samego udziału mieszkańców w wyborze konkretnych projektów, realizowanych na niewielką skalę, co ma miejsce w wielu miastach w Polsce. Mieszkańcy wybierają spośród listy zaproponowanych projektów o charakterze inwestycyjnym w skali mikro (np. budowa placu zabaw lub ścieżki rowerowej) przy przeznaczeniu na sam program mniej niż jeden procent wydatków budżetu miasta (Białystok – 0,42%, Lublin – 0,71%, Warszawa – 0,74%).

¹⁷ S. Amin, *Wirus liberalizmu*, tłum. A. Łukomska, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2007, s. 140.



Słowniczek

Kapitalizm – system społeczno-gospodarczy opierający się na zasadzie prywatnej własności środków produkcji; celem gospodarowania jest osiągnięcie zysku przy działaniu w warunkach konkurencji na tzw. wolnym rynku.

Neoliberalizm – doktryna polityczno-gospodarcza, związana z usankcjonowaniem minimalnej roli państwa w procesach ekonomicznych. Utożsamiany z przeobrażeniami kapitalizmu lat 80. i 90. ubiegłego wieku, a konkretnie reformami wdrażanymi w Stanach Zjednoczonych za prezydentury Ronalda Reagana oraz w Wielkiej Brytanii w okresie rządów Margaret Thatcher, a w kolejnych latach również w regionach globalnego Południa (Ameryka Łacińska, Afryka).

Kryzys – moment lub sytuacja pogorszenia lub załamania procesowego. W ekonomii związany z załamaniem gospodarczym, będącym fazą cyklu koniunkturalnego; charakteryzuje się pogorszeniem się sytuacji społecznej (np. wzrost bezrobocia).



Kalendarium

1976 – powstanie Gramenn Banku w Bangladeszu; zainicjowanie pierwszego powszechnego systemu mikropożyczek.

1989 – uchwalenie pierwszego budżetu partycypacyjnego w Porto Alegre (Brazylia).

2001 – nagroda Banku Szwecji (tzw. Nobel z ekonomii) dla Johna Stiglitz (wraz z Georgem Akerlofem i Michaeliem Spencem) za badania nad asymetrią informacji. Badacze wykazali, że nierównowaga pomiędzy stronami procesu np. kupna/sprzedazy opiera się na nierównym dostępie do informacji, co powoduje, że nie może być mowy o sprawiedliwej transakcji.

2008 – początek globalnego kryzysu finansowego.



Problemy do dyskusji

1. Oceń efektywność przedstawionych w tekście projektów, biorąc pod uwagę możliwość ich wdrożenia w Polsce w XXI wieku.
2. Opisz funkcjonowanie budżetu partycypacyjnego w najbliższym mieście. Porównaj zasady i efekty projektu do pierwowzoru z Porto Alegre.
3. Spróbuj przedstawić, jak będzie wyglądać życie obywatela świata w XXII wieku, biorąc pod uwagę potrzebę ciągłego dostosowywania się systemu kapitalistycznego do zmieniających się uwarunkowań.



Dodatkowa literatura

- Dowbor L., *Demokracja ekonomiczna*, tłum. Z. Kowalewski, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2009.
- Gawrycki M. F. (red.), *Krytycznie o rozwoju. Alternatywne wizje współczesnego świata*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011.
- Jackson T., *Dobrobyt bez wzrostu: ekonomia dla planety o ograniczonych możliwościach*, tłum. M. Polakowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń 2015.
- Klein N., *Mury i wyłomy, czyli bariery i szanse. Doniesienia z linii frontu debaty o globalizacji*, tłum. M. Fronia, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Kołodko G.W., *Wędrujący Świat*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2008
- Lorenzi J-H., Berrebi M., *Świat przemocy. Gospodarka światowa 2016–2030*, tłum. W. Kuczyński, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2018.
- de Soto H., *Tajemnica kapitału – dlaczego kapitalizm triumfuje na zachodzie, a zawodzi gdzie indziej*, tłum. S. Czarnik, Wydawnictwo Fijorr Publishing, Warszawa 2002.

Reportaż Fundacji HumanDOC **Kambodża – pracownicy przemysłu odzieżowego**

Azja Południowa stała się miejscem, gdzie tania siła robocza jest w stanie w krótkim czasie, przy zachowaniu dobrej jakości, zrealizować praktycznie każdy kontrakt. Ludzie zatrudnieni w przemyśle odzieżowym, którego zaledwie wycinek został przedstawiony w materiale dokumentalnym (i to jak, przyznają Autorzy, lepszy, gdyż pracownicy mogą liczyć na m.in. umowy o pracę), nie mają wyboru. Mogą pracować w warunkach, które zapewni *pracodawca* za stawkę będącą niewielką częścią kosztu, jaki poniesie konsument w kraju ekonomicznie rozwiniętym.

